Rachunek wypadkowy

Dodano: 04.01.2021

Nowa Gazeta Leśna w nr 12/2020 przeanalizowała wypadki śmiertelne pod względem przyczyn ich powstawania.



W większości przypadków osobami poszkodowanymi są pilarze. Pomocnicy oraz zrywkarze, którzy ze względu na zakres pracy wykonują dalsze czynności związane z pozyskaniem, a tym samym są bezpośrednio narażeni na poważne urazy również często ulegają wypadkom śmiertelnym. Rzadko, poszkodowanymi są osoby trzecie, które nie pracują w zakładach usług leśnych.

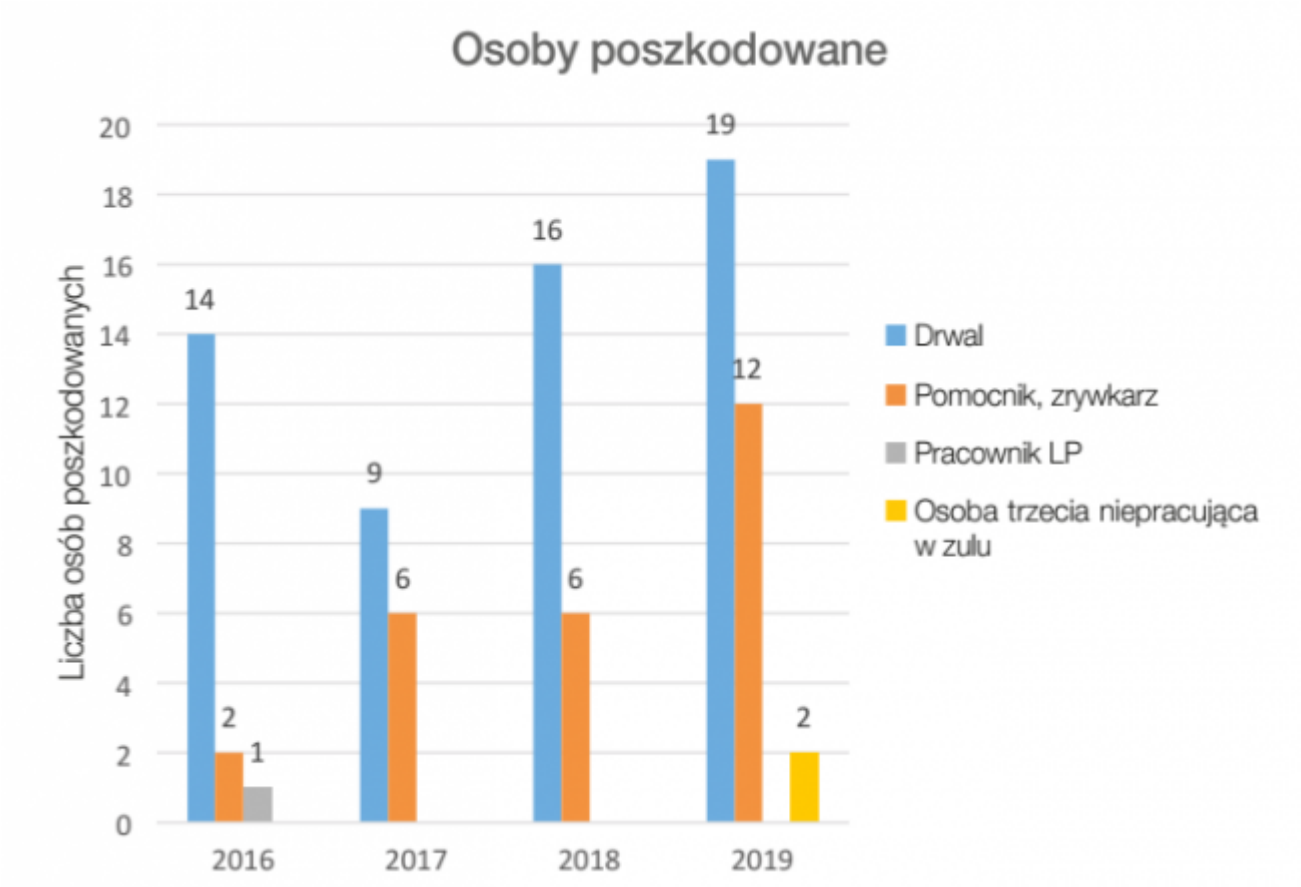
Jak się okazuje, najczęstszą przyczyną wypadków są błędy pilarzy przy ścince drzew oraz wejście pracownika w strefę niebezpieczną. Do śmierci dochodzi zaś najczęściej przez przygniecenie pniem, uderzenia konarami i inne ciężkie urazy mechaniczne.

Wypadki zdarzają się także w wyniku niewłaściwej obsługi, brak zabezpieczeń oraz niestosowania się do zasad BHP przy obsłudze maszyn i urządzeń

Kim są najczęściej poszkodowani?

"Znacznie częściej ofiarami wypadków śmiertelnych podczas wykonywania prac leśnych są osoby młode – dwudziestolatkowie, którzy nie posiadają doświadczenia. Do śmiertelnych wypadków z ich udziałem dochodzi najczęściej w ciągu pierwszych dni pracy (do dwóch tygodni od jej rozpoczęcia). W takich sytuacjach przyczyną wypadków jest brawura i lekceważenie zagrożenia.

Częściej wypadki zdarzają się także osobom, które są zatrudnione na umowę zlecenie lub wykonują pracę bez zawartej umowy."



Podsumowując przyczyny wypadków leśnych, główny wpływ na ich powstawanie ma:

• brak nadzoru,
• niewłaściwa organizacja pracy,
• niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanej czynności,
• lekceważenie przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy,
• akceptowanie przez osoby, które sprawują nadzór, stosowania niewłaściwej technologii oraz wykonywania prac bez środków ochrony indywidualnej,
• wykonywanie pracy bez usunięcia źródła zagrożenia,
• brak doświadczenia,
• wykonywanie prac wyłącznie przez jedną osobę,
• dopuszczenie do pracy osób bez badań lekarskich oraz szkoleń bhp.



To tylko fragmenty tekstu. Całość analizy "Rachunku wypadkowego" znajdziecie w NGL 12/2020.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.